



Warszawa, 13 lipca 2017

## INFORMACJA PRASOWA Jezioro Gopło ofiarą zysków ZE PAK

Fundacja „Rozwój TAK – Odkrywki NIE” z oburzeniem przyjmuje ostatnie wypowiedzi przedstawiciela rządu, wiceministra energii, Grzegorza Tobiszowskiego, na temat planowanego uruchamiania kolejnych kopalni odkrywkowych, szczególnie w rejonie jeziora Gopło.

Koalicja „Rozwój TAK – Odkrywki NIE” od wielu lat zabiega o przejście na energetykę, która pozwoliłaby na porzucenie planów budowy nowych odkrywek w Polsce. Nowe kopalnie odkrywkowe budowane są wbrew woli mieszkańców, określanej przez wiceministra jako „problem protestów społecznych, które w ocenie Unii Europejskiej mają jakieś tam znaczenie” oraz wbrew eksperckim opiniom o wpływie tychże na cenne środowiskowo obszary w pobliżu. Ze zdumieniem obserwujemy, że obecny rząd nie podejmuje na przykład żadnych działań w kierunku rozwiązania problemów wynikłych z nieprawidłowych procesów towarzyszących otwarciu odkrywki Tomisławice, oraz zniwelowania zniszczeń i szkód na obszarze Natura 2000 dookoła jeziora Gopło, jakie funkcjonowanie tej kopalni już spowodowało. Zamiast tego podkreślane są plany otwarcia nowej odkrywki Ościsłowo na zachód od jeziora.

W 2010 roku Sąd Administracyjny w Poznaniu stwierdził, że decyzja środowiskowa wójta gminy Wierzbinek, na podstawie której kopalnia "Konin" w Kleczewie otrzymała wcześniej z Ministerstwa Środowiska koncesję na wydobycie węgla w Tomisławicach, została wydana z naruszeniem prawa. Podobną opinię wyraziła Komisja Europejska w roku 2012, upominając się o wykonanie oceny oddziaływania na środowisko kopalni odkrywkowej na obszarze ochrony Natura 2000 nad jeziorem Gopło. Całą procedurę wszczął prezes stowarzyszenie „Eko-Przyjezierze”, Józef Drzazgowski, składając do KE skargę w 2008 roku. Dodatkową, drugą uzasadnioną opinię na ten temat KE wydała kilka tygodni temu, w czerwcu 2017: „Działalność kopalni odkrywkowej powoduje obniżenie poziomu wód gruntowych, co może doprowadzić do zakłócenia równowagi hydrologicznej wokół jeziora i mieć poważne, negatywne skutki dla tych obszarów”. Mimo tych zabiegów, po wydaniu koncesji kopalnia została uruchomiona w 2010 roku i od tego czasu nieprzerwanie funkcjonuje.

Obecny rząd jest kolejnym, który beczynnienie patrzy na postępującą degradację Jeziora Gopło, rzeki Noteć oraz jezior objętych ochroną w ramach sieci obszarów chronionych Natura 2000. Sytuacja ta ma miejsce od momentu otwarcia odkrywki Tomisławice (maj 2010), a więc już od ponad siedmiu lat mimo sprzeciwów organizacji pozarządowych, naukowców i mieszkańców okolicy.

Według raportu „ZE PAK czy rzepak” z września 2016 roku, eksploatacja zasobów węgla brunatnego na terenie złoża Ościsłowo, oznaczałaby wysiedlenie ponad 560 osób i zniszczenie 105,5 ha terenów zabudowanych, co pociąga za sobą trwałą utratę miejsc pracy w celu zapewnienia miejsc pracy maksymalnie 800 osobom na okres do 12 lat. Ekspertyza autorstwa dr Benedykta Peplińskiego w powyższym raporcie pokazuje, że łączne koszty spowodowane eksploatacją węgla brunatnego w kopalni odkrywkowej Ościsłowo, oszacowane tylko dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, wyniosą od 2,63 mld zł, do najbardziej realnych w ocenie autora 4,22 mld zł, zakładając, że proces odwodnienia odkrywki Ościsłowo rozpocznie się w 2018 roku.

Wspomniane koszty środowiskowe i społeczne, np. zanik rolnictwa czy upadek turystyki, ponoszone są przez lokalne społeczności oraz jednostki samorządu terytorialnego. Inwestorem w wyżej wymienionych przypadkach jest spółka PAK KWB Konin, z grupy kapitałowej ZE PAK S.A., należąca w większości do jednego z najbogatszych Polaków, Zygmunta Solorza-Żaka. Rząd działa więc na szkodę obywateli, ponad prawem stawiając interesy jednej spółki.

Wypowiedzi wiceministra Tobiszewskiego sugerują, że sytuacja ta nie tylko nie zmienia się na lepsze, a obecny rząd będzie wręcz za wszelką cenę, nawet przy wysokich kosztach ekonomicznych, realizował interesy firmy ZE PAK, a nie obywateli.

**Informacje dla mediów:**

Kuba Gogolewski, Fundacja „Rozwój TAK - Odkrywki NIE”  
mail: k.gogolewski@fundacja.rt-on.pl , tel.: +48 661 862 611

Józef Drzazgowski, Stowarzyszenie Ekologiczne "Eko-Przyjezierze"  
mail: jozefdrzazgowski@onet.eu tel: +48 605 382 078